

Posłał kozioł koziołeczka  
Po bułeczki do miasteczka.

Koziołeczek ruszył w drogę,  
Wtem się natknął na stonogę.

Zadrzał z trwogi, no i w nogi,  
Gaik, steczka, mostek, rzeczka,  
A tam czekał ojciec srogi  
I ukarał koziołeczka:

